№ 166

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA

Piątek dnia 25 Czerwca 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy któréj wychodzi, kosztuje na miesiąc zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor Główny przy ul. Trębackiéj Nr. 639.

Rada Administracyjna, przez Postanowienie swe z dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. mianowała: dymissyonowanego Majora wojsk Cesarsko-rossyjskich Wendziagolskiego, obecnie Naczelnika IVgo Okręgu Straży pogranicznéj celnéj, urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy p. o. Dyrektora Głównego Kommissyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Duchownych, — i Jana Karwowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernii Mazowieckiéj, Adwokatem przy Sądzie Appellacyjnym.

Przez postanowienie Rządzącego Senatu z d. 16 Kwietnia r. b., urzędnicy Kommissyi Rządowéj Spraw Wewnętrznych i Duchownych, jako to: p. o. Tłómacza, Sekretarz Kollegialny Teodor Brzozowski; Sekretarz Wydziału Administracyi Ogólnéj, Sekretarz Kollegialny Józef Arcimowicz, i Sekretarz tegoż Wydziału Rejestrator Kollegialny Narcys Sielicki, — posunięci zostali do rang wyższych.

W dniu 22 bież. mca, o godzinie 11 przed południem, otworzoną została tegoroczna Wystawa płodów krajowego przemysłu i dzieł sztuk pięknych w Salach ratuszowych i Giełdy Banku Polskiego.

Gdy pomimo ogłoszenia. Rodzice i Opiekunowie nie wiedzą dokładnie, jakie należy składać dowody przy prośbach o umieszczenie panien w Instytucie Alexandryńskim na koszt własny, a szczególniéj o tém, że koniecznie jest potrzebną rękojmia akuratnego uiszczania opłaty, przeto Rada Instytutu Alexandryńskiego wychowania panien, za rzecz potrzebną uważa ogłosić następujący wzór próśb:

»Do Rady Instytutu Alexandryńskiego Wychowania Panien.«

Od NN. (imię, nazwisko, stan i miejsce pobytu proszącego lub proszącéj)

P r o ś b a.

Chcąc umieścić w Instytucie Alexandryńskim Wychowania Panien, na własnym koszcie moim (tu wymienić córkę, krewną lub siostrę) tyle a tyle lat mającą, mam honor upraszać Rady Instytutu Alexandryńskiego Wychowania Panien o wydanie rozporządzenia względem jéj przyjęcia. Przytém składam następujące dowody: 1) Świadectwo o prawém urodzeniu i chrzcie kandydatki; 2) świadectwo lekarskie o zdrowiu i odbyciu szczepionéj ospy; 3) zaręczenie warszawskiego (mieszkańca, bankiera, właściciela domu i t. p.) co do akuratnego uiszczania opłaty za pensyonarkę co pół roku z góry.

Jutro jako w ostatnią sobotę, Instytut Głuchoniemych od godziny 8 do 12 rano otwartym dla publiczności będzie.

Londyn 15 czerwca. — Wczoraj izba wyższa zajmowała się bilem o ograniczeniu kary śmierci.

Dzień odroczenia a następnie rozwiązania parlamentu dotąd nieoznaczony. Okoliczność tę ministrowie zdają się mieć zamiar uczynić zależną od niezałatwionych jeszcze a pilnych spraw rządowych; ztąd wnoszą, że rozwiązanie

chyba dnia 22 b. m. nastąpi. Dzienniki ministeryalne rachują na większość 50 do 100 głosów w parlamencie, za tę jednak liczbę wcale ręczyć nie można.

Dziś w południe w kawiarni londyńskiéj odbędzie się wielkie z około 3000 reformistów złożone zgromadzenie, na którém Lord John Russell przedstawi się jako kandydat z City do przyszłych wyborów parlamentowych. Oprócz niego reformiści mianowali aldermana Ward, pana Pattison i pana Crawfurd kandydatem na wybory w City. Lord Palmerston wystąpi zapewne jako kandydat z Liverpoolu, zkąd odebrał stosowną od reformistów prośbę.

Jeden dziennik ministeryalny donosi, że hr. Granville dla słabości zdrowia żądał odwołania go z Paryża. Prośba jego jednak nie została przyjętą a hrabia we wrześniu za urlopem tylko do Anglii przybędzie.

Pocztowy parostatek *Kaledonia* przywozi między innemi ważną wiadomość z Nowego-Yorku pod dniem 31 Maja: iż tamtejszy sąd najwyższy odroczył zawyrokowanie w sprawie pana Mac Leoda do następnéj kadencyi, to jest do 3 miesięcy, oddając tymczasem obwinionego pod straż Szeryfa, który gdy tego nieprzyjął, poruczono pana Mac Leoda straży Szeryfa hrabstwa Niagary, w którem leży Lockport. Prezydent Tyller prowadził korrespondencyą z Gubernatorem Nowego-Yorku panem Seward, w któréj zbijał, czyniony przez Gubernatora rządowi Unii, zarzut, jakoby ten wyznaczył jednego ze swoich urzędników na obrońcę Mac Leoda, kiedy pan Spencer, wystąpił tylko w charakterze obrońcy prywatnego; atoli Prezydent zostawuje zarazem sobie moc użycia wszelkich środków, dla dopełnienia prawa narodów i powinności. Pan Mac Leod ogłosił nawzajem w pismach amerykańskich, że przy zniszczeniu statku *Karoliny*, wcale niebył obecnym.

Dziennik *New York Herald* z d. 20 Maja zawiera dość niepewną wiadomość: »Amerykański Poseł w Londynie, miał wziąć na siebie odpowiedzialność za bezpośrednie ściągnięcie amerykańskiéj eskadry z morza śródziemnego; uwiadomiono go bowiem, że rząd angielski w razie doniesienia mu urzędowego o straceniu Mac Leoda, polecił admirałowi swojemu na stacyi amerykańskiéj, blokować wszystkie miasta na tutejszém wybrzeżu.«

Wojenny sloop Elektra przybył do Portsmouth z Valparaiso dnia 4 Marca, a z Rio-Janeiro 18 Kwietnia, przywożąc milion dollarów. Wybudowany w Bremie parostatek *Hamburg*, który, jak się zdaje, na kanale S Jerzego był wzięty za *Prezydenta*, przybył dnia 12 b. m. do Liverpoolu.

Donoszą z Lizbony dnia 6 czerwca, że dotąd nie ukończyło się tam przesilenie ministeryalne; wysłany za *Prezydentem* bryg wojenny *Espoir* wrócił tam znowu dnia 5 b. m nie znalazłszy statku tego ani w Madeirze ani w Teneryfie.

Odjazdowi Lorda Ponsonby z Konstantynopola przeszkodziły wypadki obecne w różnych częściach państwa Ottomańskiego.

Donoszą z Buenos-Ayres dnia 22 Marca, a z Montevideo 27 tegoż miesiąca, że w obu tych miejscach czynią przygotowania do wojny. Prowincye wewnętrzne, które za przybliżeniem się Lavalla i Unitarystów, przerwały stosunki z rzecząpospolitą Argentyńską, znowu od nich odpadły i powstały na korzyść Buenos Ayres.

Z dnia 16 czerwca.—Wczorajszy *Standard* donosi, iż pan Buchanan z St. Johns w Nowym Brunszwiku pisał do brata swojego w Liverpoolu, że pewien okręt francuzki znalazł 16 passażerów okrętu *Prezydent*, który się rozbił o góry lodowate przy Neufoundland i przywiózł ich do portu S. Piotra; inni podróżni potonęli. — Wiadomość tę, potwierdzają dzienniki z Halifax, lecz utrzymują, że podróżni ci, nie do parostatku *Prezydent*, lecz do okrętu *William Brown* należeli. — Dodać jednak tu wypada, że z osady tego okrętu, 8 ludzi i Kapitan wyratowało się, i że ci już od dawna do Havru przybyli.

Paryż d. 15 czerwca. — Na wczorajszem posiedzeniu izby parów, był już przytomny Marszałek Soult.

Duchowieństwo głośno mówi przeciw panu Humann, któren je chce pociągnąć do podatku od gruntu, mebli i okien, od czego dotąd było wolne. — Zdaje się, że minister zdania swojego nie zmieni.

Parostatek *le Grégeois* przywozi następne wiadomości z Tekedemptu: Kolumna wyprawy, która dnia 18 z Mostaganem wyruszyła, przebywszy kraj wzgórzami i równinami otoczony, znalazła się na niegodziwéj drodze, która marsz jéj spóźniła. Kilka czyniono wycieczek; ludność umykała od nas, a obładowana nasza jazda nie była w stanie jéj ścigać.— Odezwy Jenerała Bugeaud najmniejszego nawet nie uczyniły wrażenia; wszystko musiał palić, bo nigdzie nieznalazł podległości.—Gubernator Tekedemptu, według rozkazu Emira miał ustąpić z miasta, które zapalił za zbliżeniem się wojsk francuzkich. Kolumna zburzyła warownię i to, czego nie zniszczył ogień. Abdel-Kader zgromadziwszy wojsko swoje przy Makta, grał bierną rolę —stojąc z 20,000 ludzi opodal od pola bitwy. — Marsz do Maskary utrudzały również przeszkody natury, bo Emir zawsze zdala na wszystko patrzy. — W Maskarze zostawiono 2000 ludzi, którzy natychmiast przystąpili do obwarowania miejsca wybudowania koszarów, szpitali i magazynów.— Mają oni na 2 miesiące żywności i zdaje się, że jeneralny Gubernator ma na celu trwałe posiadanie tego miasta; w takim razie Mostaganem będzie składowem miejscem dla Maskary, jak Philippeville dla Konstantyny. Wracając z Maskary do Mostaganem kolumna zagłębiła się między pagórkami od Sigg do Habrah ciągnącémi się. Abdel Kader czynił co mógł aby w tym punkcie natrzeć na nią, a Jenerał Bugeaud popełnia zbyt częsty błąd w Algierze, osłabiając tylną straż. Zostawił on Jenerałowi Levasseur tylko 1500 ludzi, którzy od głównéj kolumny odcięci, przez 3 godziny z 8000 Arabów walczyć musieli, którzy ich otoczyli. Potrzeba było całéj waleczności wojsk naszych, zręczności Jenerała, i pomocy artylleryi, aby oprzeć się nieprzyjacielowi tak znaczeni liczniejszemu. W téj potyczce 150 naszych niezdolnymi zostało do boju. Poległo 2 Kapitanów; sam korpus który niemiał w walce udziału, odznaczył się cierpliwością i wytrwałością. Dopiero 3 po południu kolumna wróciła do Mostaganem—4 Książę Nemours odjechał do Algieru – 10 Jenerał Bugeaud miał udać się z Maskary do Saidy.

Dziennik *Toulonais* mniema, że wyprawa jenerala Bugeaud nieosiągnęła zamierzonego celu. Arabowie, pisze on, znowu kusili się o Maskarę i mocną Francuzom zadali stratę ubiwszy im 8 ludzi i raniwszy 120. Wkrótce zabraknie żywności załodze, a Kabylowie wszystko z sobą zabrali. Szpitale są przepełnione. Oto główny skutek. — Książe Nemours przybył do Algieru, gdzie oczekuje brata swego Księcia Aumale, skąd wrócą do Paryża.

Poseł angielski lord Granville wczoraj rano miał długą naradę z ministrem spraw zagranicznych. Mniemają, że przedmiotém jéj były nowe na Krecie wypadki, gdyż natychmiast wysłano telegrafem do Tulonu rozkaz przygotowania flotty, która ma odejść na wschód pod dowództwem admirała de la Susse.

Baron Kisselew, sprawujący interesa rossyjskie w Paryżu przedwczoraj wysłał kuryera z pilnémi depeszami do hrabiego Pahlen w Karlsbadzie.—Arcy-biskup Paryża uczynił przedstawienie do ministra robót publicznych względem zaniechania prac w dni niedzielne, co zapewne pomyślny skutek weźmie.

W Paryżu mnóstwo jest teraz żołnierzy wszelkiéj broni za urlopem przybyłych, stąd się pokazuje że rząd nie ma wcale zamysłów wojennych.

Chociaż wieść o odłożeniu nowéj pożyczki do roku przyszłego, zdaje się potwierdzać, jednak renta francuzka dziś szła w górę, późniéj jednak zaczęła nieco spadać. Zaczynają owszem mniemać, że pożyczka ta za dni kilka ułożoną zostanie i stosowna wiadomość o tém w początku przyszłego miesiąca ogłoszoną będzie.

Madryt 8 czer. — Dotąd nie mamy żadnéj odpowiedzi z Londynu na depesze posła angielskiego pana Aston, dotyczące wypadku w Kartagenie, lecz nic dziwnego, bo lord Palmerston, przy trudném położeniu angielskiego gabinetu, nie ma zapewne czasu, zająć się tą sprawą. Gabinet tutejszy udzielił posłowi angielskiemu kopiją korrespondencyi konsula angielskiego z gubernatorem Kartageny, żądając odwołania tegoż konsula. Ten gwałtowny człowiek żądał urlopu w zamiarze osobistego usprawiedliwienia się w Anglii.

I Senat ma także kłopot; pan Carrasco jeden z najzawziętszych stronników Królowéj Krystyny, wniósł wczoraj, aby gdy powszechnie znany jest stan zdrowia Królowéj Izabelli II, który spowodował lekarzy do zaradzenia Jéj Królewskiéj Mości siarczanych kąpieli, gdy tym sposobem rząd przystępuje do uczynku od którego zależy szczęście Hiszpanii, gdy nakoniec reprezentanci narodu uważać winni za największy swój obowiązek, aby gorliwość ich zastąpiła dostojnym sierotom miejsce nie obecnéj ich matki i opiekunki;, uprasza rząd o jak najrychlejsze w biurach senatu złożenie wszelkich papiérów dotyczących rad przez lekarzy udzielanych.

Królowa codziennie późnym wieczorem przejeżdza się w Buen Retiro i Prado. Rejent z małżonką swoją co tydzień ją odwiedza. Mówią, że Królowa i jéj siostra, gorące miesiące przepędzą w zamku la Granja. Wczoraj kommissya przez kongres ustanowiona dla rozstrzygnięcia kwestyi o opiéce, odbyła naradę z prezesem ministrów i ministrem sprawiedliwości; wkrótce oczekujemy jéj sprawozdania, kommissya na ten cel przez senat ustanowiona w skutek wniosku pana Campuzano, nie mogła rozpocząć prac swoich, rząd bowiem dotąd nie udzielił potrzebnych papierów.

Wspomniany dawniéj list winszujący, który Infant Don Franciszek de Paula rejentowi przesłał, uważany tu jest, as weksel na kassę skarbową zaciągnięty i na rzecz Księcia Vittoryi ustąpiony. Wiadomo, że Księciu brak pieniędzy aby godnie okazywać się przy boku swojego krewnego w Paryżu.

Konstantynopol d. 26 maja. — W baszaliku Diarbekiru istnieje władza zależna od rządu centralnego, a nie tylko ludność lecz i wyższa klassa powstała, mianowicie Ulemowie (prawnicy) przyłączyli się do powstańców. Pułkownik rozpędzonéj milicyi z 7 ludzmi umknął do Konstantynopola, gdzie przed sąd go stawiono. Na zarzut, że przy większéj energii i zręczności cały pułk mógłby był w karności utrzymać i zapobiedz powstaniu, oświadczył, iż brak pieniędzy, a stąd oddawna nie wypłacony żołd, sprawił, iż za piérwszym attakiem powstanców, cały pułk oprócz tych 7, broń rzucił, że on sam od 3 miesięcy niepobierając żołdu największy cierpi niedostatek. Zekerya basza dotąd przeciw powstańcom niewyruszył.

Według najświeższych z Konstantynopola wieści pod d. 2 czerwca, stojący w tamtejszym porcie cessarsko-rossyjski parostatek *Siladsch* miał zabrać do Aleksandryi Kemal Effendego, który wiezie baszy egipskiemu zmodyfikowany firman Sułtański.

Bejrut 14 maja. — Jest nadzieja, że ustanie wkrótce wzburzenie w górach. — Nowy Emir Beszir odbwyszy kwarantannę, miał już kilkokrotną rozmowę z baszą przekładając mu zażalenia mieszkańców przeciw żądanéj od nich summie 2,000450 piastrów. Basza uznał słuszności skarg i przyrzekł zmniejszyć dopołowy żądaną summę.

Nieporozumienia druzów i maronitów sprawie ukończone. W górach jest obecnie 60,000 zbrojnych, gotowych jednak pójść za głosem rozsądku, złożyć broń za najpiérwszém ustąpienieniem i wrócić do zwykłych zatrudnień. Stan zdrowia w Bejrucie nie bardzo zaspokajający, zaraza ciągle grassuje tak w mieście jako i w okręgu kordonem objętym. — W górach 26 wsi ulega temu nieszczęściu.

Teatr nowy rozmaitości. — Dziś komedyoopera w 1 akcie, oryginalnie napisana: *Bubunia*; komedya w 1 akcie: *Nieutuleni w żalu*; komedya: *Oryginały*.